

WID ✓

744/k

Kozielec

## Redakcja Tygodnika „Złota”

00-551 Warszawa

ul. Mokotowska 43.

W związku z apelem w sprawie uzupełniania listy katyńskiej, zgłaszam dane dotyczące mojego Wujka - brata mojej matki - więźnia Kozielec:

- 1) Mieczysław Widawski, syn Ignacego i Aleksandry z d. Kowalik. Ur. 18. XI 1911 r. w miejscowości Węglin, powiat Górnów (majątek rodziny Hempłów) na Lubelszczyźnie
- 2). Absolwent Korpusu Kadetów w Rawiczu k/ Poznania, oraz Szkoły Podchorążych Artylerii w Tomlinie, Wykładowca w SPRA we Włodzimierzu.
- 3). pomocnik WP, zawodowy oficer.  
Ostatni przydział do Włodzimierza.
- 4) - nie dotyczy.
- 5). Prawdopodobnie zabmany z Włodzimierza
- 6). List z Kozielec - 24. XI 1939 r.

7) Kserokopie listu i świadectwa szkolnego  
rok 1928/29 (klasa piąta).

W archiwum rodzinnym posiadamy liźne  
fotografie w/w (w tym u boku prezydenta  
Moseickiego), oraz pamiłtnik, w którym są  
zawarte nazwiska absolwentów Korpusu Kadetów

8) Elzbieta Guździł-Biernecka

Elzbieta Guździł-Biernecka

Hozielsk 24. XI. 1939.

Moi Najdrożsi Rodzice, Bracia i Siostra  
Jestem w Rosji (C.C.C.P.), raty i zdrowy  
Nie wiem, czy otrzymaliście mój list pisany  
z Włodzimiera. Pomni tam gdy Karis był  
u mnie. Napewno martwiliście się brakem  
wiadomości ode mnie. Ja tak samo bardzo  
oczekuję na jakiś chwilk wiadomości od Was,  
Moi Najukochani. Co słychać u Was  
na Głusku, czy jesteście zdrowi, co się dzieje  
z Bohami i z małym Bohiem. Czy mi  
mieliście od niego listu. Jak zdrowie  
Mamusie. Niech się Mamusie nie martwi  
i dba jak najwięcej o swoje cenne  
zdrowie

Co do moich krewny, to zostaty one  
u Włodzimiera, ssiowo pod opieką  
najmiej pani.

Jednak wszystko jest nieru - pniek -  
wszystkim zdrowie i życie, abysmy się

niegdy znówu zobaczyć i być razem -  
Przypuszczam, że Karol i Stas są w domu,  
że Mariusia i ojciec są zdrowi i naprawdę  
Bronia jest też razem z Wami  
Wile byłyby możliwości - to podajmy Wam  
adres tej pani z Włocławkiem, która  
ma moje rzeczy - Irena Kizinska  
ul. Orwidziska 26

Dzisiaj jest 27 listopada. Strasznie  
cichawo jestem, kiedy otrzymam od Was  
list. Pisze o zdrowiu i rodzinie i o rzeczach  
prywatnych tylko. Adres jest podany  
na zdrowie - adresujcie w sposób podobny  
do mojego - t.j. po rosyjsku i po polsku  
Należy miast odpisać - białym  
Was o to. Legnam Was Najubochajszim  
i zasytam podziwienia wdzięczności oraz  
podziwienia dla smajornych

Wasz syn i brat. Mietek